

Wyrok z dnia 22 stycznia 2009 r.

II UK 135/08

Nieuzyskanie z mocy wyroku sądowego przedłużenia terminu pięcioletniego, o którym mowa w art. 60 § 3 zdanie drugie Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, powoduje wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego rozwiedzionego małżonka, co oznacza niespełnienie jednego z warunków niezbędnych do przyznania renty rodzinnej, polegającego na posiadaniu prawa do alimentów ustalonego wyrokiem sądowym lub ugodą sądową w dniu śmierci byłego męża (art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r., Nr 39, poz. 353 ze zm.). W takiej sytuacji bez znaczenia jest wspólne zamieszkiwanie byłych małżonków po rozwodzie, wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego i dobrowolne niesienie sobie pomocy materialnej.

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jerzy Kuźniar (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 stycznia 2009 r. sprawy z wniosku Jadwigi D. przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w W. o wojskową rentę rodzinną, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 grudnia 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2007 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie oddalił odwołanie wnioskodawczynie - Jadwigi D. od decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego w W. z dnia 29 grudnia 2006 r., odmawiającej przyznania wnioskodawczynie prawa do wojskowej renty rodzinnej po zmarłym mężu Leonie D.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Jadwiga D. w dniu 14 grudnia 2006 r. złożyła wniosek o ustalenie jej uprawnień i wypłatę wojskowej renty rodzinnej po zmarłym w dniu 30 lipca 2006 r. byłym mężu Leonie D. Do wniosku dołączyła odpis skrócony aktu zgonu byłego męża, sentencję wyroku z dnia 18 lipca 1977 r. orzekającego rozwód pomiędzy nią a Leonem D. oraz odpis wyroku z dnia 9 listopada 1978 r. zasądającego alimenty na jej rzecz. W ocenie tego Sądu fakt, iż z zebranego materiału dowodowego wynika, że mimo rozwiązania małżeństwa wnioskodawczyni zamieszkiwała wspólnie z byłym mężem - pomimo innego adresu zameldowania - i prowadziła z nim wspólne gospodarstwo domowe aż do jego śmierci, nie przesądza o uprawnieniu do dochodzonego świadczenia.

Przepisem regulującym uprawnienie do renty rodzinnej dla byłej małżonki (rozwiedzionej) jest art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), znajdujący zastosowanie również do wojskowej renty rodzinnej z uwagi na odwołanie zawarte w art. 11 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 8, poz. 66 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem, małżonka rozwiedziona ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w art. 70 ust. 1 lub 2 ustawy, miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. W myśl zaś art. 60 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu w przypadku, gdy zobowiązanym do alimentacji jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin. Tak więc małżonka rozwiedziona, aby mieć prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu, musi w dniu jego śmierci mieć prawo do alimentów od byłego męża, wynikające z wyroku lub ugody sądowej. Rozwód generalnie wyłącza prawo do renty rodzinnej.

Wyrok zasądający alimenty od Leona D. na rzecz wnioskodawczyni został wydany w 1978 r. Rozwód nastąpił bez orzekania o winie, a więc obowiązek alimentacji byłego małżonka wygasł po upływie pięciu lat. Odwołująca nie przedstawiła żadnych dowodów, z których wynikałoby, że sąd przedłużył ów pięcioletni termin ze względu na wyjątkowe okoliczności, o których mowa w art. 60 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Można, więc stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że do śmierci

Leona D. w 2006 r. obowiązek alimentacyjny, który obciążał go względem byłej żony wygasł. Tak więc fakt wspólnego zamieszkiwania byłych małżonków, aż do śmierci jednego z nich nie ma znaczenia prawnego dla uprawnień do renty rodzinnej, istotny jest bowiem stan prawny, tj. ustanie w 1978 r. małżeństwa w wyniku wyroku rozwodowego i brak prawa do alimentów zasądzonych wyrokiem lub ustalonych ugodą sądową. Według Sądu, niespełnienie koniecznej przesłanki warunkującej nabycie prawa do dochodzonego świadczenia, czyni odwołanie niezasadnym, a przeprowadzanie wnioskowanych przez Jadwigę D. dowodów dla wykazania wspólnego zamieszkania przez nią z byłym mężem do chwili jego śmierci jest zbędne. Nie ma także znaczenia prawnego, przedstawiony przez wnioskodawczynię własnoręczny testament Leona D., a także jego oświadczenie, w którym wyraził zgodę na przeznaczenie swojej emerytury dla byłej żony. Testament oraz owo oświadczenie - jako czynności prawa prywatnego - nie mogą prowadzić do zmiany ustawowych przesłanek nabywania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, określonych bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa.

Apelację od tego wyroku złożyła wnioskodawczyni podnosząc, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił zgłoszonego przez nią wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków Anny C., Anny W. oraz Elżbiety B. Przeprowadzenie tego dowodu pozwoliłoby wykazać w jakich stosunkach pozostawała odwołująca po rozwodzie z Leonem D., a więc stwierdzenia, że zamieszkiwała z nim i prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, wolą Leona D. była dalsza alimentacja, co wynika w sposób oczywisty z jego własnoręcznego oświadczenia z dnia 6 czerwca 2006 r.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2007 r., Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację, dzieląc ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i ich prawną ocenę, stwierdzając że wspólne zamieszkiwanie po orzeczeniu rozwodu i prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego nie ma znaczenia w rozpoznawanej sprawie (art. 70 ust. 3 ustawy). Przesądzające znaczenie ma wygaśnięcie obowiązku rozwiedzionego małżonka dostarczania środków utrzymania drugiemu małżonkowi rozwiedzionemu (art. 60 § 1 k.r.o.) z upływem pięciu lat, o ile okres ten nie został przedłużony na podstawie stosownego konstytucyjnego wyroku sądu, przedłużającego alimentację. W okolicznościach faktycznych sprawy wnioskodawczyni - po rozwodzie w 1977 r. i po uzyskaniu wyroku alimentacyjnego w 1978 r. - nie ubiegała się w trybie sądowym, aż do dnia śmierci swojego byłego męża o przedłużenie obowiązku alimentacyjnego ponad pięcioletni okres. Z tych względów dla oceny

uprawnień wnioskodawczyni do renty rodzinnej po byłym mężu - w ocenie Sądu Apelacyjnego - należy przyjąć, że obowiązek alimentacyjny nie istniał już w dacie jego śmierci (wygasł).

W skardze kasacyjnej pełnomocnik wnioskodawczyni zarzucił naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. błędne zastosowanie w sprawie art. 60 § 3 k.r.o., w którym ustalono termin mający chronić zobowiązanego do alimentacji przed koniecznością zbyt długiego realizowania obowiązku alimentacyjnego na rzecz rozwiedzionego małżonka wbrew woli samego zobowiązanego, do sytuacji, w której zobowiązany dobrowolnie wypełnia obowiązek alimentacyjny wynikający z orzeczenia sądu przez okres przekraczający lat pięć wobec braku możliwości samodzielnego utrzymywania się przez uprawnionego do alimentów; zastosowanie tego przepisu doprowadziło do zakwestionowania spełnienia przez odwołującą się ustawowej przesłanki do nabycia prawa do renty rodzinnej - posiadania prawa do alimentów ustalonego wyrokiem.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący podniósł, że w jego ocenie, zarówno samo ustalenie pięcioletniego okresu, po upływie którego obowiązek alimentacyjny wygasa, jak również przewidzenie możliwości sądowego przedłużenia tego terminu, ma chronić zobowiązanego przed koniecznością ponoszenia kosztów utrzymania byłego małżonka wbrew woli zobowiązanego. Przepisy te winny znaleźć zastosowanie dopiero w przypadku braku zgody pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami co do ponoszenia kosztów utrzymania rozwiedzionego małżonka. W przypadku dobrowolnego realizowania przez zobowiązanego obowiązku alimentacyjnego ponad określony w ustawie termin, art. 60 § 3 k.p.c. nie powinien w ogóle znaleźć zastosowania, jako regulujący stosunki pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami jedynie w sytuacji istniejącego pomiędzy nimi sporu w tym zakresie. Z uwagi na powyższe, wnioskuję o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona. Przepis art. 67 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyczerpująco określa krąg członków rodziny zmarłego uprawnionych do renty rodzinnej. Do grupy osób uprawnionych należy także wdowa (wdowiec). Jednakże nabycie renty rodzinnej dla niej nie jest

bezwarunkowe, bowiem art. 70 ust. 1 i 2 ustawy stawia małżonkowi zmarłego szereg wymogów, od spełnienia których należy uzyskanie przez niego prawa do renty rodzinnej. Dotyczą one wieku, niezdolności do pracy oraz wychowywania dzieci. Zgodnie z art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach, prawo do renty rodzinnej przysługuje również małżonce rozwiedzionej lub wdowie, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. W myśl art. 60 § 3 k.r.o obowiązek alimentacyjny małżonka, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, wygasa z upływem pięciu lat od orzeczenia rozvodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego przedłuży wymieniony pięcioletni termin.

W rozpoznawanej sprawie bezsporne jest, iż powódka była tzw. rozwiedzioną małżonką, która na skutek rozvodu uzyskała wyrokiem sądowym prawo do alimentów ze strony byłego męża. Wyrok zasądzający alimenty od byłego męża został wydany w 1978 r. Rozwód nastąpił bez orzekania o winie, a rozwiedzeni małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, aż do śmierci Leona D. W tej sytuacji do rozstrzygnięcia pozostaje kwestia, czy byłej (rozwiedzionej) małżonce przysługuje prawo do renty rodzinnej, w sytuacji gdy zobowiązany dobrowolnie wypełniał obowiązek alimentacyjny wynikający z orzeczenia sądu przez okres przekraczający lat pięć. Bezdyskusyjne jest, że na skutek orzeczenia rozvodu ustają pomiędzy małżonkami wszelkie wzajemne zobowiązania, w tym obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. Jednakże na skutek rozvodu może nastąpić pogorszenie sytuacji materialnej jednego z małżonków, co równoważone jest możliwością orzeczenia na jego rzecz obowiązku alimentacyjnego, który wygasa po upływie lat pięciu. Obowiązek alimentacyjny ze względu na wyjątkowe okoliczności, na żądanie uprawnionego, może zostać przez sąd przedłużony ponad wspomniany wyżej okres. To przedłużenie może nastąpić od razu w wyroku rozwodowym, niemniej strona może też wytoczyć powództwo o przedłużenie tego obowiązku już po wyroku rozwodowym. Wynika to także z stanowiska Sądu Najwyższego, który uznał, że powództwo o przedłużenie obowiązku alimentacyjnego może być wytoczone także po upływie pięcioletniego terminu określonego w art. 60 § 3 k.r.o. (por. uchwałę z dnia 15 września 1978 r., III CZP 57/78, OSNCP 1964 nr 4, poz. 66).

Tak więc aby przedłużyć obowiązek alimentacyjny konieczne jest wystąpienie z powództwem do właściwego sądu. Zaniechanie wystąpienia z powództwem, a co

za tym idzie nieuzyskanie przedłużenia prawa do alimentów na mocy wyroku sądowego, powoduje wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego, a w takiej sytuacji bez znaczenia normatywnego jest wspólne zamieszkiwanie byłych małżonków po rozwodzie, wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego i dobrowolne niesienie sobie pomocy materialnej. Powyższe można uzupełnić argumentem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1998 r., II UKN 461/97 (OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 22), że w razie istnienia obowiązku alimentacji stwierdzonego sądownie, renta rodzinna dla małżonka rozwiedzionego uprawnionego do alimentów jest świadczeniem niejako zastępującym, wobec śmierci zobowiązanego, te alimenty.

Przepis art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach jest przepisem bezwzględnie obowiązującym. Niewypełnienie więc jednego z warunków niezbędnych do przyznania renty rodzinnej - w tym przypadku prawa do alimentów ustalonego w dniu śmierci byłego męża wyrokiem sądowym lub ugodą sądową - uniemożliwia przyznanie dochodzonego świadczenia.

Z tych względów, podzielając stanowisko zawarte w zaskarżonym wyroku, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====